

Gorszy dzień

Sylvia Grzeszczak

Nawet szept, krzykiem jest, z twoich róż
to kolce czuję w dłoniach,
wsteczny bieg, suchy płacz, tyle zła
pochyła równia stroma.

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma.

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma.

Słodycz ust, pełna gorzkich prawd, z szarych barw ...

Słodycz ust, pełna gorzkich prawd, z szarych barw, mój dzień malują myśli

Czy to ja?
Czy już nie?
Cały plan
Stos spadających liści...

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma.

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma.

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma

Nic się nie stało, to tylko gorszy dzień,
nic się nie stało, to zwykły gorszy dzień,
bez podwójnego znaczenia
i dna drugiego tu nie ma